Nazwisko Łojko

Imiona Wacław **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 19.03.1892 **Miejscowość, kraj** Naliboki, woj. wileńskie

Data śmierci 03.12.1985 **Miejscowość, kraj** USA

Lat życia .....

Adres cmentarza cmentarz św. Benedykta w Bloomfield, Connecticut

Źródła: „Weteran", nr 772 (styczeń 1986)

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Weteran Nr. 772
Styczeń 1986 r.

ŚP. WACŁAW ŁOJKO

3 grudnia 1985 r. zmarł śp. **Wacław** Łojko, sierżant-saper. Urodził się w Nalibokach w woj. wileńskim 19.III 1892 r. Pochowany został z honorami wojskowymi 5 grudnia 1985 r. na cmentarzu Św. Benedykta w Bloomfield, Connecticut.

Placówka 119 SWAP w Hartford pożegnała jednego z nielicznych weteranów obu wojen światowych. Odszedł z naszych szeregów na wieczną wartę żołnierz Rzeczypospolitej, wierny jej obrońca w bitwie zwanej "Cudem nad Wisłą", a później jej budowniczy w służbie państwowej nadleśnictwa w Nalibokach w woj. wileńskim.

Bez cienia przesady można powiedzieć, że sierżant Wacław Łojko swoją broń przekuł na lemiesz. Przez 20 lat dzielił szczęście wolnej i niepodległej Polski. Pożoga wojenna, rozpoczęta przez Hitlera i Stalina w 1939 roku, zagarnęła milionowe rzesze polskich rodzin, a wśród nich znalazła się także rodzina śp. Wacława Łojko. W poniewierce, trudzie i łzach dzielił los nieszczęsnych rodzin wywiezionych w tundrę syberyjską. Nie wszyscy doczekali się radosnej chwili opuszczenia nieludzkiej ziemi sowieckiej. Szczęście żołnierskie dopisało w tym względzie Wacławowi Łojko, który uzyskał pełną wolność w Pahlevi (Persja). Od tej chwili rozpoczął się nowy okres służby dla ojczyzny, poprzez pomoc tym, którzy zdrowie swoje stracili w katordze sowieckiej.

Śp. W. Łojko, człowiek o wrażliwym sercu na nieszczęścia ludzkie, a szczególnie dzieci, starców i inwalidów,



poświęcał im swoje siły, uczucia, trosję, jak prawdziwy samarytanin. Każdy ośrodek opiekuńczy ludności cywilnej na Środkowym Wschodzie pragnął go mieć jako swojego kierownika. Swoją pełną poświęcenia pracą na każdym szczeblu zjednał sobie pełne zaufanie, szacunek i uznanie.

Nie dane mu było powrócić do utęsknionych lasów nalibockich. Przyjęła go gościnna ziemia amerykańska, a weterani Placówki 119 SWAP stali się dla niego braćmi, by w ich gronie dalej służyć ojczyźnie.

Za swoją wzorową pracę odznaczony został Mieczami Hallerowskimi i Złotym Medalem 50-lecia SWAP.

Dożył sędziwego wieku, otoczony przyjaźnią, szacunkiem i braterską miłością.

Twoje nieskazitelne zalety charakteru wzorowego patrioty-Polaka, pozostaną dla nas przykładem. Śpij w wolnej ziemi amerykańskiej i śnij o Polsce wolnej i niepodległej.

Cześć Twojej pamięci!

Kronikarz Placówki

Zawód .....

Tytuły naukowe .....

Rodzaj wojska .....

Stopień wojskowy .....

Odznaczenia .....